

Zmiana dyrektora Fabryczki

Dokończenie ze str. 1

Poniżej zamieszczamy tekst opublikowany przez p. Jolantę na stronie Powiatowego Centrum Dziedzictwa i Twórczości:

Szanowni Państwo!

Decyzją organizatora moja praca w Fabryczce dobiegła końca. Konkurs, który miał miejsce kilkanaście dni temu, pozostał nierozstrzygnięty, zaś p.o. dyrektora Fabryczki od 1 września zostanie osoba, która do konkursu nie stanęła. (...)

Zrobiliśmy masę ważnych rzeczy. Zrekonstruowaliśmy nasz strój regionalny z XIX w., przeprowadziliśmy profesjonalne badania lingwistyczne nad dialektem mazowieckim, używanym na terenie powiatu, zrobiliśmy dokumentację zachowanej muzyki ludowej. Kapela Ludowa Mazowszanie przywraca do życia zapomniany folklor naszych stron. Teatr Przy Fabryczce co roku wygrywa nagrody na przeglądach i festiwalach teatralnych. Nasza ekspozycja muzealna prezentuje przedwojenne eksponaty etnograficzne. W ostatnim roku na lekcjach muzealnych gościliśmy prawie 2 tysiące dzieci i młodzieży z różnych stron Mazowsza. Udowodniliśmy wreszcie, że w Wołominie jest miejsce na trudną, niszową tematykę w sztuce i muzyce oraz - co najważniejsze - są ludzie, dla których jest to ważne, i których to interesuje.

Dziękuję, że przez te wszystkie lata byliście ze mną.

Jola Boguszevska

Jej post otrzymał kilkadziesiąt pozytywnych komentarzy, bo każdy kto kiedykolwiek poszedł do Fabryczki w poszukiwaniu czegoś więcej niż tylko amatorskich malunków, muzyki disco-polo czy waty cukrowej wie, że jej odejście jest wielką stratą. Ze swojej strony chciałam dodać, że dzięki działalności pani Jolanty nie musiałam „jeździć po sztukę” do stolicy czy innych dużych miast, bo zwyczajnie znajdowałam ją w Wołominie. Należy tutaj podkreślić, że nie chodzi jedynie o sprowadzanie uznanych osobowości spoza powiatu wołomińskiego, ile o wielki talent byłej dyr. Fabryczki do odnajdywania właśnie na naszym terenie artystów, prezentujących sztukę na najwyższym poziomie lub mogących pochwalić się nietuzinkową działalnością, których jak się okazuje jest więcej, niż można by przypuszczać. Dziękuję zatem za tyle lat dobrej współpracy i dostarczania mi ciekawych i wartościowych tematów. Trudno orzec, co dalej z zainicjowaną przez panią Jolantę kapelą ludową czy teatrem oraz autorskimi projektami, które mogły być prowadzone tylko przez osobę z ogromną wiedzą i doświadczeniem. Wiadomo już, że Mazowiecki Festiwal Harmonistów, zaplanowany na 31 sierpnia, został odwołany, choć nie była to decyzja odgórna. Pod znakiem zapytania stają również losy ogromnych zbiorów, zgromadzonych przez Fabryczkę przez 17 lat działalności. Miejmy nadzieję, że nowe nie oznacza niszczenia starego i że nowa wizja Fabryczki zdoła uwzględnić dotychczasowe i już całkiem wyrobione gusta mieszkańców powiatu.

A.M.

Wołominianie na wakacjach

Nasi Czytelnicy z Wołomina przysłali swoje zdjęcie z wakacji, a dokładnie z największego plenerowego Festiwalu Bluesowego w Polsce, który już po raz 12. odbywał się w Suwałkach. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że postarali się o promocję Wołomina, fotografując się z godłem miasta i przy tym dumnie prezentując koszulkę z dobrze znanym logiem: „Mam przyjaciół w Wołominie”. Jak widać na zdjęciu, wołominianie mają tam już godne, wręcz VIP-owskie miejsce, a mianowicie na balkonie tuż przy głównej scenie. Warto dodać, że jedną z gwiazd tegorocznego festiwalu był zespół KSW 4 Blues, który w zeszłym roku wystąpił w wołomińskim pubie Taaka Ryba.

Mieszkańcy Wołomina corocznie odwiedzają też międzynarodowe spotkania bardów „Herbata u Bułata” w Złotowie, a także Garncarską Wioskę niedaleko Nidzicy, gdzie odbywa się Festiwal Ballad Bułata Okudźawy. Na obu festiwalach

występują międzynarodowej sławy wykonawcy, którzy także śpiewali w Wołominie m.in.: Jacek Beszczyński - wystąpił w Izbie Muzealnej Wodiczeków, czy Antoni Muracki - w Miejskim Domu Kultury. To wykonawcy należą do czołówki bardów, śpiewających ballady Wysockiego, Okudźawy, Nohavicy, którzy występują na wielu europejskich scenach, ale zawsze znajdują czas, żeby przyjechać do przyjaciół z Wołomina, bo urzeka ich, jak podkreślają, atmosfera podczas koncertów oraz znajomość wykonywanych przez nich utworów.

Krótko mówiąc, wołominianie są wszędzie, świetnie bawią się na koncertach, ale też trochę zazdroszczą tym dużym i małym miejscowościom, że potrafią zorganizować cykliczne wydarzenia na znakomitym poziomie, ściągając ogromną rzeszę turystów, a przy okazji rozstawiając swoje miasto.

A.M.



Wystawa plenerowa w skansenie w Kuligowie

Koniec sierpnia to czas, kiedy już od lat do skansenu w Kuligowie zjeżdżają się artyści nie tylko z Polski, ale również z innych krajów, m.in. z Białorusi, Rosji, Łotwy, Ukrainy i Austrii.

Tradycyjnie dwutygodniowy plener artystyczny zakończy się wystawą, na którą zapraszamy 1 września o godz. 13:00. (am)



Prace artystów powstają w malowniczej scenerii nadbużańskich łąk i skansenu w Kuligowie. Fot. A.M.



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Morski i Rybacki



Zagospodarowanie turystyczne na terenie Gmin Dąbrówka i Radzymin

Cel operacji: stworzenie dwóch miejsc rekreacji w miejscowości Kuligów i Stare Załubice przeznaczonych na użytek publiczny

Beneficjent: Powiat Wołomiński



STAROSTA WOŁOMIŃSKI ADAM LUBIAK ZAPRASZA NA

PIKNIK RODZINNY

z okazji otwarcia parku rekreacji, który odbędzie się 1 września 2019 r. w Kuligowie przy ul. Załubińskiej 7. Rozpoczęcie pikniku o godzinie 14:00.

